

Warszawa, dn. 3 maja 1988 r.

Do
Członków Założycieli i
Sympatyków Towarzystwa

Z przykrością informujemy, iż nasze wielomiesięczne starania o rejestrację Towarzystwa nie przyniosły pozytywnych rezultatów. W tej sytuacji zdecydowaliśmy się na przerwanie bezowocnych rozmów z władzami, uznając, że nadal nie ma warunków umożliwiających powstanie należytej organizacji, której cele, kształt i zasady działania określać będzie wola jej członków, a nie arbitralne decyzje władz. Uważamy, że w istniejącej sytuacji kontynuowanie prób rejestracji stwarza jedynie pozory istnienia Towarzystwa i wrażenie, że przedmiotem sporu są mało istotne zastrzeżenia wobec szczegółowych sformułowań projektu naszego statutu, choć w istocie chodzi o charakter Towarzystwa i jego rolę w społeczno-gospodarczym życiu kraju.

Towarzystwo Gospodarcze potrzebne jest nie nam, jego inicjatorom i przyszłym członkom; jest ono przede wszystkim niezbędne gospodarce, krajowi nękanej przez kryzys najgłębszy w powojennej historii. Towarzystwo reprezentujące liczący się potencjał ekonomiczny i intelektualny stanowiący sumę inicjatyw, działań i kapitału ludzi w nim skupionych, mogło bowiem stać się nie tylko partnerem dla władz, ale także stanowić siłę zdolną uruchomić nowe inicjatywy gospodarcze zwiększające efektywność gospodarczą przedsiębiorstw drobnej wytwórczości.

Od początku podjęcia inicjatywy utworzenia Towarzystwa Gospodarczego naszym podstawowym celem było dążenie do współtworzenia takich warunków ekonomicznych, jakie zapewniałyby rzeczywiste swobody gospodarcze i równość praw wszystkich podmiotów gospodarczych. Naszym celem było zawsze dążenie do wolnego rynku i równoprawnej gry ekonomicznej; tylko jej rezultat, a nie arbitralne decyzje obojętnie jakimi motywami inspirowane, powinny rozstrzygać, kto - bez względu na formę własności - tę rywalizację wygra.

Takie oczekiwania wobec Towarzystwa i jego roli w życiu społeczno-gospodarczym, wyrażane zarówno przez opinię publiczną w kraju jak i poza jego granicami, powodują, że nie możemy się zgodzić na daleko idące próby ograniczenia zarówno celów, jak i charakteru i form działania Towarzystwa wyłącznie do Warszawy i województwa stołecznego (na co wyraziliśmy zgodę zachowując prawo należenia doń osób z terenu całego kraju), wyeliminowanie ze statutu postanowień dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej, która przecież nie miała być źródłem dochodów ale finansowania celów działalności statutowej stwarzającej nową jakość ekonomiczną, zakwestionowanie prawa selektywnego przyjmowania członków itd.

Przebieg starań o rejestrację Towarzystwa wskazuje wyraźnie, iż władze nie chcą się zgodzić na powstanie niezależnej, silnej i wiarygodnej struktury organizacyjnej. Nikt nigdy nie kwestionował bowiem celów, dla jakich Towarzystwo ma powstać, przeciwnie blokada naszej inicjatywy nie przeszkodziła zarejestrowaniu analogicznych Towarzystw, tyle że zawiązanych pod auspicjami instytucji państwowych. Okazuje się, że mimo werbalnych deklaracji o popieraniu inicjatyw obywatelskich władze nadal dążą do natychmiastowego ich upa-

ZARZĄD TYMCZASOWY

Do

Członków Założycieli i

Sympatyków Towarzystwa

Z przykrością informujemy, iż nasze wielomiesięczne starania o rejestrację Towarzystwa nie przyniosły pozytywnych rezultatów. W tej sytuacji zdecydowaliśmy się na przerwanie bezowocnych rozmów z władzami, uznając, że nadal nie ma warunków umożliwiających powstanie należytej organizacji, której cele, kształt i zasady działania określać będzie wola jej członków, a nie arbitralne decyzje władz. Uważamy, że w istniejącej sytuacji kontynuowanie prób rejestracji stwarza jedynie pozory istnienia Towarzystwa i wrażenie, że przedmiotem sporu są mało istotne zastrzeżenia wobec szczegółowych sformułowań projektu naszego statutu, choć w istocie chodzi o charakter Towarzystwa i jego rolę w społeczno-gospodarczym życiu kraju.

Towarzystwo Gospodarcze potrzebne jest nie nam, jego inicjatorom i przyszłym członkom; jest ono przede wszystkim niezbędne gospodarce, krajowi nękanemu przez kryzys najgłębszy w powojennej historii. Towarzystwo reprezentujące liczący się potencjał ekonomiczny i intelektualny stanowiący sumę inicjatyw, działań i kapitału ludzi w nim skupionych, mogło bowiem stać się nie tylko partnerem dla władz, ale także stanowić siłę zdolną uruchomić nowe inicjatywy gospodarcze zwiększające efektywność gospodarczą przedsiębiorstw drobnej wytwórczości.

Od początku podjęcia inicjatywy utworzenia Towarzystwa Gospodarczego naszym podstawowym celem było dążenie do współtworzenia takich warunków ekonomicznych, jakie zapewniałyby rzeczywiste swobody gospodarcze i równość praw wszystkich podmiotów gospodarczych. Naszym celem było zawsze dążenie do wolnego rynku i równoprawnej gry ekonomicznej; tylko jej rezultat, a nie arbitralne decyzje obojętnie jakimi motywami inspirowane, powinny rozstrzygać, kto - bez względu na formę własności - tę rywalizację wygra.

Takie oczekiwania wobec Towarzystwa i jego roli w życiu społeczno-gospodarczym, wyrażane zarówno przez opinię publiczną w kraju jak i poza jego granicami, powodują, że nie możemy się zgodzić na daleko idące próby ograniczenia zarówno celów, jak i charakteru i form działania Towarzystwa wyłącznie do Warszawy i województwa stołecznego (na co wyraziliśmy zgodę zachowując prawo należenia doń osób z terenu całego kraju), wyeliminowanie ze statutu postanowień dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej, która przecież nie miała być źródłem dochodów ale finansowania celów działalności statutowej stwarzającej nową jakość ekonomiczną, zakwestionowanie prawa selektywnego przyjmowania członków itd.

Przebieg starań o rejestrację Towarzystwa wskazuje wyraźnie, iż władze nie chcą się zgodzić na powstanie niezależnej, silnej i wiarygodnej struktury organizacyjnej. Nikt nigdy nie kwestionował bowiem celów, dla jakich Towarzystwo ma powstać, przeciwnie blokada naszej inicjatywy nie przeszkodziła zarejestrowaniu analogicznych Towarzystw, tyle że związanych pod auspicjami instytucji państwowych. Okazuje się, że mimo werbalnych deklaracji o popieraniu inicjatyw obywatelskich władze nadal dążą do natychmiastowego ich upa-

ństwowania, do zajęcia pola, na jakim takie inicjatywy mogą się ujawnić; są więc podstawy by traktować brak pozytywnego rezultatu naszych starań o rejestrację jako papier lakmu-sowy ujawniający rzeczywiste intencje władz.

Wyrażamy jednocześnie nadzieję, że obecny impas nie będzie trwał wiecznie i że Towarzystwo kiedyś powstanie. Im jednak później to nastąpi, tym większa będzie strata energii i czasu, a więc czynników tak ważnych dla przezwyciężenia kryzysu. Nasza decyzja nie oznacza przerwania prac programowych związanych z przygotowaniem działania Towarzystwa, gdy tylko warunki na to pozwolą. Przedstawiamy też listę wybranych problemów, których rozwiązanie uważamy za decydujące dla kondycji gospodarczej kraju i będziemy starali się przedstawić własne propozycje ich rozwiązań.

Przedstawiając powyższe stanowisko pragniemy jednocześnie podziękować wszystkim Członkom-Założycielom i ogromnym rzeszom sympatyków za pomoc i moralne wsparcie dla naszych dotychczasowych działań. Wyrażamy też nadzieję, że choć nie zakończone obecnie sukcesem, były one zarówno konieczne i pozostawią trwałe ślady w społecznej świadomości.

Za Zarząd

Gabriel Janowski

Andrzej Machalski

Aleksander Paszyński

JAK BYĆ POWINNO:

Polską gospodarkę wyobrażamy sobie jako stabilny i efektywny system oparty na różnorodnych formach własności i organizacji, w którym wszystkie jednostki gospodarcze są równe wobec prawa, posiadają swobodny dostęp do środków produkcji i kredytów oraz wszystkie poddane są jednakowym regułom gospodarki rynkowej. Szansę w osiągnięciu takiego modelu ekonomicznego upatrujemy w spełnieniu następujących, podstawowych warunków:

- 1) zniesienie systemu koncesjonowania poprzez wprowadzenie jako zasady pełnej swobody w podejmowaniu działalności gospodarczej przez obywateli;
- 2) wprowadzenie wolnego rynku pracy;
- 3) zrównanie sytuacji prawno-ekonomicznej polskiego i zagranicznego przedsiębiorcy oraz stworzenie stabilnych i korzystnych warunków pozwalających na inwestowanie obcego i krajowego kapitału w Polsce;
- 4) wprowadzenie stabilnego systemu podatkowego, przede wszystkim w postaci jednolitego i powszechnego podatku (dochodowego), którego funkcją byłoby ułatwienie i zachęcenie do podejmowania działalności gospodarczej, rozwoju i inwestowania;
- 5) zniesienie ograniczeń w dysponowaniu i obrocie ziemią w rolnictwie;
- 6) zniesienie protekcyjnych i prohibicyjnych barier celnych oraz ograniczeń w dysponowaniu środkami dewizowymi;
- 7) przyjęcie jako zasady niekoncesjonowania handlu zagranicznego;
- 8) umożliwienie swobodnego rozwoju prywatnej przedsiębiorczości we wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego;
- 9) umożliwienie tworzenia dobrowolnych organizacji gospodarczych;
- 10) zaprzestanie propagandy dyskredytującej prywatną przedsiębiorczość oraz takich wartości cywilizacyjnych jak własność prywatna i wolny rynek;

ństwowienia, do zajęcia pola, na jakim takie inicjatywy mogą się ujawnić; są więc podstawy by traktować brak pozytywnego rezultatu naszych starań o rejestrację jako papier lakmu-sowy ujawniający rzeczywiste intencje władz.

Wyrażamy jednocześnie nadzieję, że obecny impas nie będzie trwał wiecznie i że Towarzystwo kiedyś powstanie. Im jednak później to nastąpi, tym większa będzie strata energii i czasu, a więc czynników tak ważnych dla przezwyciężenia kryzysu. Nasza decyzja nie oznacza przerwania prac programowych związanych z przygotowaniem działania Towarzystwa, gdy tylko warunki na to pozwolą. Przedstawiamy też listę wybranych problemów, których rozwiązanie uważamy za decydujące dla kondycji gospodarczej kraju i będziemy starali się przedstawić własne propozycje ich rozwiązań.

Przedstawiając powyższe stanowisko pragniemy jednocześnie podziękować wszystkim Członkom-Założycielom i ogromnym rzeszom sympatyków za pomoc i moralne wsparcie dla naszych dotychczasowych działań. Wyrażamy też nadzieję, że choć nie zakończone obecnie sukcesem, były one zarówno konieczne i pozostawią trwałe ślad w społecznej świadomości.

Za Zarząd

Gabriel Janowski

Andrzej Machalski

Aleksander Paszyński

JAK BYĆ POWINNO:

Polską gospodarkę wyobrażamy sobie jako stabilny i efektywny system oparty na różnorodnych formach własności i organizacji, w którym wszystkie jednostki gospodarcze są równe wobec prawa, posiadają swobodny dostęp do środków produkcji i kredytów oraz wszystkie poddane są jednakowym regułom gospodarki rynkowej. Szansę w osiągnięciu takiego modelu ekonomicznego upatrujemy w spełnieniu następujących, podstawowych warunków:

- 1) zniesienie systemu koncesjonowania poprzez wprowadzenie jako zasady pełnej swobody w podejmowaniu działalności gospodarczej przez obywateli;
- 2) wprowadzenie wolnego rynku pracy;
- 3) zrównanie sytuacji prawno-ekonomicznej polskiego i zagranicznego przedsiębiorcy oraz stworzenie stabilnych i korzystnych warunków pozwalających na inwestowanie obcego i krajowego kapitału w Polsce;
- 4) wprowadzenie stabilnego systemu podatkowego, przede wszystkim w postaci jednolitego i powszechnego podatku (dochodowego), którego funkcją byłoby ułatwienie i zachęcenie do podejmowania działalności gospodarczej, rozwoju i inwestowania;
- 5) zniesienie ograniczeń w dysponowaniu i obrocie ziemią w rolnictwie;
- 6) zniesienie protekcyjnych i prohibicyjnych barier celnych oraz ograniczeń w dysponowaniu środkami dewizowymi;
- 7) przyjęcie jako zasady niekoncesjonowania handlu zagranicznego;
- 8) umożliwienie swobodnego rozwoju prywatnej przedsiębiorczości we wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego;
- 9) umożliwienie tworzenia dobrowolnych organizacji gospodarczych;
- 10) zaprzestanie propagandy dyskredytującej prywatną przedsiębiorczość oraz takich wartości cywilizacyjnych jak własność prywatna i wolny rynek;